

## **Protokół nr 2/2020**

2 Posiedzenie w dniu 26 lutego 2020

Obrady rozpoczęto 26 lutego 2020 o godz. 15:30, a zakończono o godz. 17:09 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 4 członków.

Obecni:

1. Sławomir Czerwiński
2. ~~Bożena Kalinowska~~
3. Agnieszka Oktaba
4. Aneta Rogucka
5. Mariusz Rosiński

W posiedzeniu udział wzięli także:

1. Artur Borkowski – Burmistrz MiG Serock
2. Marek Bąbolski – z-ca Burmistrza MiG Serock
3. Alicja Melion- Dyrektor ZOSiP
4. Renata Mulik- Dyrektor CKiCz

### **1. Otwarcie posiedzenia i przedstawienie porządku obrad.**

Przewodniczący Komisji Sławomir Czerwiński otworzył posiedzenie Komisji i przedstawił porządek obrad.

1. Otwarcie posiedzenia i przedstawienie porządku obrad.
2. Podsumowanie organizacji ferii zimowych w Gminie Serock, w szczególności:
  - a) opracowanie statystyczne co do ilości wyjazdów, imprez i ilości uczestników,
  - b) przedstawienie informacji na temat zajęć, które cieszyły się największą popularnością.
3. Omówienie potrzeb remontowych i inwestycyjnych placówek kulturalnych, oświatowych i obiektów sportowych.
4. Sprawy różne.
5. Zamknięcie posiedzenia.

*Porządek przyjęto bez uwag*

### **2. Podsumowanie organizacji ferii zimowych w Gminie Serock, w szczególności:**

- a) opracowanie statystyczne co do ilości wyjazdów, imprez i ilości uczestników,
- b) przedstawienie informacji na temat zajęć, które cieszyły się największą popularnością.

Z-ca burmistrza Marek Bąbolski- w organizację tych dwóch tygodni ferii na terenie Gminy

Serock było zaangażowanych szereg instytucji, na czele z Zespołem Obsługi Szkół i Przedszkoli, Centrum Kultury i Czytelnictwa ale też po raz pierwszy włączyła się Spółka Serockie Inwestycje Samorządowe i oczywiście Urząd Miasta i Gminy Serock jako przedstawiciel miasta, na jednej z wielu narad, które mieliśmy na początku ustaliliśmy sobie, że zbierzemy organizacyjnie do jednego kalendarza ferii, do jednego plakatu, chcąc uniknąć błędów z ubiegłego roku, gdzie te informacje się trochę Nam rozproszyły, pokusiliśmy się o jeden kalendarz ferii, gdzie zebraliśmy to wszystko w jeden plakat, w jedną graficzną całość i każda z instytucji na swojej stronie reklamowała wszystko to co robią jednostki organizacyjne czy też Spółka na terenie Miasta i Gminy Serock. Po ilości czy półkolonii czy zajęć w Centrum Kultury czy w Spółce widzimy, że to odniosło sukces czyli biorąc pod uwagę nasze inne imprezy na terenie Gminy Serock jednak takie skumulowanie tego kalendarza w jeden format i żeby on był dostępny na naszych stronach ale w postaci jednej graficznej działa, ponieważ rozproszenie takie jak mieliśmy w tamtym roku lub w latach poprzednich polegające na tym, że Centrum Kultury informowało głównie o swoich imprezach, Zespół Obsługi Szkół i Przedszkoli o swoich spowodowało, że ludzie się trochę gubili, te imprezy się trochę nakładały, myślę, że te działania będą ponawiane w przyszłym roku i będziemy się starali to zbierać w jedną całość. Dziś też umieściliśmy na naszej stronie internetowej kalendarz imprez w jednym formacie, oczywiście każda jednostka chwali się swoimi też, ale jeden główny przez wszystkie jednostki organizacyjne prowadzone mamy w jednym pliku graficznym. Szczególnym powodzeniem cieszyły się półkolonie organizowane przez Zespół Obsługi Szkół i Przedszkoli, wiem, że na korfballu też było duże zainteresowanie, Centrum Kultury i Czytelnictwa też miało co robić.

Dyrektor ZOSiP Alicja Melion- w tym roku zainteresowanie półkoloniami było większe, co spowodowało, że w pierwszym turnusie mieliśmy trzy grupy a w drugim dwie, łącznie mieliśmy 61 uczestników, którzy przez 10 godzin dziennie uczestniczyli w programie feryjnym, Ja sobie policzyłam, że przygotowaliśmy 100 godzin programu przez te dwa tygodnie. Przygotowując półkolonie trzeba przygotować 100 godzin ofert, to nie jest wybiórczo, że w ciągu dnia skoncentrujemy się na jednej czy dwóch godzinach, tylko ta oferta musi być pełna, do tego dochodzi wyżywienie, korzystaliśmy z oferty ajenta, który przygotowywał nam posiłki, dziennie stawka za posiłki wynosiła 16 złotych, ponadto do pracy na półkoloniach zatrudnieni byli wychowawcy, było to 5 wychowawców i jeden pracownik od mnie z Zespołu, który był kierownikiem wypoczynku, ponieważ kolonia musi być zorganizowana zgodnie z zasadami wynikającymi z rozporządzenia Ministra w sprawie wypoczynku dzieci i młodzieży. W pierwszym turnusie od 10 lutego do 14 lutego brało udział 37 osób, w drugim turnusie od 17 lutego do 21 lutego brały udział 24 osoby, byli to uczniowie w wieku od 7 do 12 lat i wywodzili się z wielu miejscowości na terenie Gminy: Serock, Zegrze Borowa Góra, Skubianka, Dosin, Jachranka, Jadwisin, Stasi Las, Izbica Wierzbica, Zalesie Borowe, Moczydło, Ludwinowo Zegrzyńskie, Zabłocie, Szadki, Dębinki. Sama osobiście byłam dwa razy uczestnikiem półkolonii i trochę się rozpytywałam o strukturę, z jakich szkół są, na drugim turnusie była trójka dzieci spoza naszych placówek, bo były to dzieci, które są mieszkańcami naszej Gminy ale nie uczęszczają do naszych placówek oświatowych. Rodzice wnosili opłatę za tydzień realizacji pełnego programu z wyżywieniem 250 złotych, co obejmowało wszelkie koszty jakie ponosiliśmy z tytułu organizacji półkolonii. Biorąc pod uwagę doświadczenie z ubiegłego roku zwiększyliśmy ilość wyjazdów na lodowisko, bo wiedzieliśmy, że dzieci oczekują takiej oferty, która nie zamyka się tylko w przestrzeni budynku szkoły czy w Serocku, tylko chcą tego kontaktu zewnętrznego. Każdy tydzień był tak zbudowany, że był wyjazd do Warszawy, dwa wyjazdy do Legionowa, kiedy to łączyliśmy jak jechali na lodowisko do Legionowa to zwiedzali i

Muzeum Historyczne i jeździli do Komendy Powiatowej Straży Pożarnej, żeby od razu odbyć wizyty w trzech różnych miejscach, bo wiadomo, że to się wiąże z uruchamianiem autokaru, dwa razy w tygodniu jeździli do Legionowa, raz do Warszawy, myślę, że w Warszawie to też były miejsca bardzo ciekawe, bo w pierwszym tygodniu to było Muzeum Sportu później korzystali z lodowiska w Warszawie, powiedzieli, że w Legionowie im się lepiej podobało, dzieci mieli opłacone wejścia plus wypożyczenie łyżew. Ponadto zapraszani byli przedstawiciele różnych formacji, którzy wypełniali ciekawymi informacjami czas naszych kolonistów, byli przedstawiciele WOPR, Straży Miejskiej, którzy rozmawiali w różnych aspektach o bezpieczeństwie z półkolonistami, cieszyło to się dużym zainteresowaniem, także przeprowadzane były warsztaty, jedne warsztaty były twórcze, gdzie z pomocą mikroskopu, komputera robiono różne eksperymenty a inne warsztaty dotyczyły ekologii, czyli wskazywano na te aspekty, robiąc też gadżety ekologiczne. Nasi koloniści korzystali z bogatej oferty Centrum Kultury i Czytelnictwa, byliśmy zapraszani na spektakle bezpłatnie, za co bardzo dziękujemy, nie płaciliśmy za bilety, także były przygotowane zajęcia sportowe dla naszych kolonistów, w pierwszym tygodniu to był korfball, w drugim tygodniu cieszyły się zainteresowaniem zajęcia sportowe, kiedy robiliśmy ewaluację na koniec każdego turnusu, ona była w formie głosowania, bo dzieci były w dużej rozpiętości wiekowej, trudno było wymagać, że siódmoklasista i dziesięciolatek na jednakowe aspekty zwracał uwagę ale były takie formy bezpośrednie, więc zwracali uwagę, że im się w drugim turnusie podobały zajęcia sportowe. Zwracaliśmy uwagę na wszystko co jest dla dziecka w tym czasie ważne, żeby Ono się odprężyło, żeby miało ciekawie spędzony czas, żeby było zaopiekowane, pytaliśmy też o sprawy kulinarne, jedynym mankamentem to była pogoda, która była wyjątkowo niezimowa, ale nasze dzieci nie narzekały i w pierwszym dniu, kiedy ich odwiedziłam były trochę markotne, to się trochę zaniepokoiłam, ale Panie powiedziały, że dopiero drugiego, trzeciego dnia się rozkręcają, jak już się poznają, to już się sytuacja zupełnie odmienia, może też moja obecność powodowała, że trochę inaczej się zachowywały, gdyby na dworze był śnieg było zupełnie inaczej, ale odbiór informacja zwrotna na temat tego programu feryjnego była bardzo pozytywna, otrzymywaliśmy sygnały od rodziców z Jadwisina, że bardzo się cieszą, są zadowoleni, mamy już e-maila od rodzica, który już chce dziecko na półkolonie letnie zapisywać. Łączny koszt półkolonii wyniósł – 2.631 złotych, ale te wydatki nie obejmują wszystkich kosztów, nie obejmują kosztów Spółki, nie obejmują kosztów Miasta i Gminy, Centrum Kultury i Czytelnictwa, oczywiście nie ma tutaj kosztów utrzymania bazy szkolnej, obsługi księgowej, bo to się rozkłada na tę codzienną pracę, natomiast wpłaty rodziców 61 razy 250 złotych dały Nam 15250 złotych patrząc na per saldo to wyniosły Nas niecałe 6000 zł, pewne koszty są ukryte, bo u Pana burmistrza będzie trochę kosztów, będzie z Urzędu osoby, które prowadziły korfball, będzie w Centrum Kultury, ktoś sprzątał za darmo, musimy pamiętać, żebyśmy nie mieli wrażenia, że My za dużo bierzemy za te półkolonie, po prostu tu pewne wydatki w ogóle nie występują, natomiast w normalnej organizacji one by wszystkie były. Program tegoroczny był naprawdę bogaty, pewnie jakieś refleksje na przyszły rok się pojawią, dodam jeszcze, że w drugim tygodniu grupa była w Centrum Pieniądza w Warszawie, uważam, że jest to bardzo ciekawe miejsce do odwiedzenia, też kierownik wypoczynku starał się wyszukiwać takie muzea, gdzie nie płaciliśmy a były szalenie interesujące, bo to nie jest problemem wejść w jakieś przypadkowe miejsce i dużo zapłacić, a to były wyszukane miejsca na których nam zależało od ubiegłego roku, nie powtórzyliśmy też tych miejsc, w których byliśmy w ubiegłym roku, żeby nie było takiej sytuacji jak ktoś był drugi raz, żeby nie powtarzały się miejsca, staraliśmy się wybierać inne miejsca z uwagi na to, żeby dostarczać tych różnych doświadczeń i informacji. Uważam, że był to dobry program, pewnie przed przyszłym rokiem jakieś nowe pomysły się zrodzą bo się dużo zmienia, natomiast możemy powiedzieć, że była to udana forma skierowana do naszych mieszkańców. Oświata była również współorganizatorem przy udziale Urzędu Gminy

wyjazdu do Dzierżoniowa, czterdziestoosobowa grupa z opiekunami wyjechała na ferie, też nie mieli szczęścia do zimy, raz byli w Zieleńcu, żeby skorzystać z nart, natomiast pozostały czas był wypełniony innymi atrakcjami, ale grupa wróciła bardzo zadowolona, wszystko szczęśliwie, wszyscy zadowoleni, zintegrowana grupa bez problemów wszystko się obyło.

Z-ca burmistrza Marek Bąbolski- my tę cenę półkolonii podnieśliśmy o 50 złotych, oczywiście nikt nie zakładał, że to się zbilansuje, nie to jest priorytetem, priorytetem było to, żeby dzieciom w jakiś sposób zapewnić czas, widzimy, że te zajęcia ruchowe najbardziej się dzieciom podobały, z perspektywy spółki mogą powiedzieć, że wyjazdy na basen cieszyły się bardzo małym zainteresowaniem, bo mieliśmy dwa wyjazdy, 10 i 25 lutego, tam było tylko 6 i 8 osób, natomiast bardzo dużym zainteresowaniem cieszyły się wyjazdy do hulakula i laserowy paintball do Warszawy, gdzie była bardzo duża ilość chętnych. Te wyjazdy też były robione na zasadzie, że zbieraliśmy pieniądze od rodziców jako zwrot kosztów za bilety wstępu, oczywiście opiekuna, dojazd czy jakiś drobny poczęstunek dla dzieci robiliśmy to we własnym zakresie w ramach kosztów spółki, tych pieniędzy nikt nie stara się zliczać, nie był to priorytet.

Dyrektor CKiCz Renata Mulik- Centrum przygotowało ofertę dla wszystkich dzieci, które pozostawały w mieście a niekoniecznie chciały korzystać z tych półkolonii, przez cały ten dwutygodniowy czas feryjny z zajęć skorzystało 1390 dzieci, jest to spora liczba, są tutaj włączone dzieci, które przychodziły z półkolonii, najwięcej i najbardziej popularne działania to są teatrzyki, które przyciągają pełną widownię, nie spodziewaliśmy się, że będzie tylu rodziców przychodziło na spektakle, ważne jest żeby rodzice wiedzieli czym karmią się ich dzieci. Najbardziej popularne oczywiście były wycieczki, zorganizowaliśmy trzy wycieczki, jedna do manufaktury cukierków połączona z wycieczką do Muzeum Historycznego w Legionowie, była wycieczka do papugarni w Warszawie, tutaj dzieciaki miały dobrą zabawę i Centrum Nauki Kopernik, które powtórzyliśmy z ubiegłego roku ale absolutnie nie żałujemy ponieważ wszystkie eksponaty się wymieniły, także ekspozycja zupełnie nowa, nawet dzieci, które były po raz kolejny z Nami powiedziały, że to jest zupełnie coś nowego. Przez cały okres ferii odbywały się najróżniejsze warsztatowe zajęcia, warsztaty plastyczne, taneczne, spotkania na przykład przed wyjazdem do papugarni poprosiliśmy naszego lokalnego weterynarza o prezentację, opowiedział jak należy się zachowywać w tej papugarni, na co trzeba zwrócić uwagę, powiedział o ptakach była przygotowana piękna prezentacja slajdów i dopiero wtedy wyruszyliśmy na wycieczkę. Oczywiście w trakcie wycieczek zapewnialiśmy dzieciakom poczęstunek, ponieważ zawsze wysyłaliśmy sms informujące do rodziców jak należy się przygotować do tych wyjazdów, ale na wszelki wypadek, gdyby któreś dziecko nie dostało przekąski My to wszystko zapewnialiśmy, zawsze jakiś pączek, drożdżówka, soczek był przygotowany dla Nich. Przez całe ferie odbyło się dziewięć różnych warsztatów przygotowanych przez bibliotekę, staraliśmy się tak wszystko połączyć godzinowo aby zajęcia w Centrum odbywały się do godziny czternastej trzydzieści a od godziny czternastej już odbywały się te zajęcia warsztatowe w bibliotece, w dniu kiedy było duże zainteresowanie zajęciami bibliotecznymi pracownik biblioteki przechodził do grupy do szkoły i tam przeprowadzał warsztaty, bo jak wiadomo czytelnia jest dość małym pomieszczeniem i żeby komfort był tych przekazywanych zajęć to instruktor przemieszczał się do szkoły. Odnosząc się do strony kosztowej również to tylko wycieczki, które liczyły po 45 osób, wszystkie miejsca były zajęte za każdym razem, rodzice ponosili koszty biletów wstępu, autokar, ubezpieczenie, opieka to było po naszej stronie. Reasumując pod względem finansowym całość naszych działań kosztów „zimy w mieście” to jest 5730 złotych, oczywiście tu też nie ma kosztów pracowników, ponieważ to byli nasi pracownicy, w tym roku nikt nie był zatrudniany dodatkowo, w tamtym roku mieliśmy jeden taki przypadek,

jedną osobę zatrudnialiśmy do pomocy, natomiast w tym roku posiłkowaliśmy się tylko pracownikami Centrum Kultury stąd ta kwota jest bardzo atrakcyjna, jeśli chodzi o wydatki i ponieważ w ubiegłym roku było to ponad 8000 złotych teraz mamy 5700 kosztów, też cieszymy się, że udało się w sposób ekonomiczny to zorganizować.

Z-ca burmistrza Marek Bąbolski- jeżeli chodzi o działania sportowe, czyli to czym się zajmowała spółka i pełnomocnik ds. sportu w Urzędzie Miasta i Gminy w Serocku to były przede wszystkim w pierwszym tygodniu ferii półkolonie z korfballem prowadzone przez dwóch zawodników Mistrza Polski, w zajęciach uczestniczyło 38 dzieci z półkolonii oraz 5 dzieci z sekcji korfbalowej prowadzonej na terenie Miasta i Gminy Serock, w drugim tygodniu Spółka prowadziła zajęcia przez animatorów gier i zabaw ruchowych, były to trzy bloki, 17, 19 i 21 lutego, które cieszyły się dużym zainteresowaniem, wzięło w nich udział 15, 20 i 24 osoby, były to zajęcia prowadzone na Sali w Szkole podstawowej w Serocku, natomiast jeszcze Spółka zaangażowała się w cztery wyjazdy, były to wyjazdy, które cieszyły się mniejszym zainteresowaniem czyli basen w Pułtusku, był wyjazd na laserowy paintball do Warszawy i na hulakula też do Warszawy te wyjazdy natomiast cieszyły się dużym zainteresowaniem. Oprócz tego prowadziliśmy sekcje sportowe, które prowadzimy na co dzień, w normalnym trybie i można było w nich uczestniczyć, zainteresowanie raczej średnie, piłka siatkowa chłopcy przychodziło 4 osoby, piłka siatkowa dziewczynki 5 osób, na tenis stołowy 12 osób, w boksie 3, w badmintonie 10, i na piłkę nożną przychodziło około 18 osób, także te sekcje odbywały się w normalnym trybie, w normalnym grafiku, w normalnym harmonogramie, zainteresowanie troszeczkę mniejsze niż na co dzień, ale to pewnie związane z wyjazdami feryjnymi i też z tymi półkoloniami, które prowadziliśmy.

Dyrektor ZOSiP Alicja Melion- zauważam, że zmienia Nam się zapotrzebowanie, jeśli chodzi o przygotowanie oferty na terenie Gminy, kiedyś nie wyobrażałam sobie, żeby nie było oferty w każdej szkole, gdzie organizowaliśmy stacjonarne zajęcia, później one cieszyły się coraz mniejszym zainteresowaniem więc odchodziliśmy od nich za to były oferty wyjazdowe, bo bez nich to byłoby trudno odpowiedzieć na zapotrzebowanie rodziców, w tej chwili widzimy, że chyba zmieniła się sytuacja, że rodziców coraz więcej z dziećmi wyjeżdża, bo ta oferta, którą przygotowaliśmy zaspokoila te potrzeby, nie było u Mnie żadnych sygnałów ze szkół i pytań, co z innymi wyjazdami, spodziewałam się, że Ktoś będzie pytał, a takich sygnałów nie było, z takiego ogólnego rozpoznania jak rozmawiamy w szkołach z Dyrektorami czy z osobami to wydaje się ku ogólnemu zadowoleniu coraz więcej rodziców wyjeżdża, wyjeżdżają dzieci to też te formy, które przygotowaliśmy są adekwatne do sytuacji jaką mamy.

Z-ca burmistrza Marek Bąbolski- trzeba przedkładać jakość nad ilość, czyli trzeba jednak kłaść nacisk na to, żeby to było skumulowane, lepsza jakość a nie rozdrobnione po szkołach.

Dyrektor ZOSiP Alicja Melion- myślę, że jakość też nie była zła, ale były inne czasy.

Z-ca burmistrza Marek Bąbolski- półkolonie interesują dzieci młodsze, starsze już same potrafią sobie znaleźć zajęcia, wyjazdy na paintball cieszyły się dużym zainteresowaniem a już wyjazdy na basen niekoniecznie, na teatrzykach też pojawiały się dzieci młodsze, starsze już na takie zajęcia nie przychodzą.

Przewodniczący Komisji Sławomir Czerwiński- dziękuję bardzo wszystkim za organizację półkolonii, myślę, że będę wyrazicielem wszystkich Państwa radnych, widzimy, że to się rozwija i idzie w dobrym kierunku, tak jak rozmawialiśmy z Panią dyrektorem ta lista w tym

roku już dużo wcześniej się zapełniła, rodzice widząc, że dzieci mogą w fajny sposób spędzić czas, już wiedzą na czym polegają te półkolonie i myślę, że to będzie się rozwijało i należy kontynuować, iść w tym kierunku, może trzeba będzie się zastanowić czy w przyszłym roku nie uruchomić Zegrza, może jedna grupa, jest to do przemyślenia, jeśli ta grupa Zegrza była liczna. Mam pytanie odnośnie wyjazdów, bo Pani dyrektor mówiła o wyjazdach z Centrum Kultury, czy to były również grupy połączone z półkoloniami?

Dyrektor ZOSiP Alicja Melion- nie, My nie chcieliśmy zabierać miejsc innym dzieciom, które nie są na półkoloniach a będą mogły skorzystać z tego co robi Centrum, jak Ja bym swoje dzieci tam wpisała to bym zabrała miejsca tym z miasta, to było świadomy Nasz ruch, że nie zabieramy miejsc.

Przewodniczący Komisji Sławomir Czerwiński- w jakim przedziale wiekowym były dzieci biorące udział w półkoloniach?

Dyrektor ZOSiP Alicja Melion- od 7 do 12 lat.

Przewodniczący Komisji Sławomir Czerwiński- jeszcze jedno pytanie odnośnie zajęć sportowych, do mnie dotarła taka informacja, że dzieci, które nie były zapisane nie mogły uczestniczyć w zajęciach z tenisa stołowego, nie wiem na ile ta informacja jest potwierdzona, prosba o wyjaśnienie.

Z-ca burmistrza Marek Bąbolski- nie odpowiem na to pytanie, nie dotarły do Mnie takie informacje ale postaramy się, żeby takich sytuacji nie było.

Przewodniczący Komisji Sławomir Czerwiński- został już poruszony aspekt finansowy, prosiłbym o przesłanie do Nas tych materiałów, tych wyliczeń finansowych, nawiązując do kolejnego aspektu, czy były robione ankiety wśród uczestników półkolonii?

Dyrektor ZOSiP Alicja Melion- jeśli mamy grupę od 7 do 12 lat to trudno ułożyć ankietę, żeby była zrozumiała w odbiorze dla 7 i 12-latka, zupełnie będzie inny punkt ciężkości położony, więc było podsumowywane na bieżąco z dziećmi i opiekunami, że One głosowały na zajęcia, na to co się podobało a co nie, na co zwrócić uwagę i każdy mógł się swobodnie wypowiedzieć, siedmiolatka to nawet trudno prosić o wypełnienie ankiety byłoby to dość trudne. Dodam jeszcze, że pomógł Nam w realizacji tego programu Pan przewodniczący Czerwiński, że dzięki osobistemu zaangażowaniu na Nasz wniosek udało się dwa razy być w Powiatowej Komendzie Straży Pożarnej w Legionowie, bez Pana interwencji na pewno byśmy tam nie byli, dzięki Pana zaangażowaniu to się udało.

Przewodniczący Komisji Sławomir Czerwiński- byłem trochę zdziwiony sytuacją gdzie Komendant Powiatowy każdorazowo Nam o tej „Iskierce” mówi i trochę z Mojej inicjatywy udało się to miejsce dołączyć do harmonogramu zajęć feryjnych, cieszę się, że jednak udało się to miejsce zobaczyć.

Przewodniczący Rady Mariusz Rosiński- chciałem zapytać o wyjazdy na basen, ponieważ poprzednio było w programie, teraz wyjazdy się znalazły w harmonogramie zajęć ale słyszę, że nie cieszyły się dużym zainteresowaniem, na który basen dzieci jeździły?

Z-ca burmistrza Marek Bąbolski- dzieci jeździły do Pułtuska, podjęliśmy decyzję, że nawet jak przyjdzie czwórka dzieci to zawieziemy, zabezpieczyliśmy wyjazd mniejszym samochodem.

Przewodniczący Rady Mariusz Rosiński- chciałem prosić o przesłanie tych wszystkich analiz ze Spółki, Centrum Kultury, ZOSiPu i ewentualnie na następnej komisji samo tylko podsumowanie finansowe, bez wgłębiania się w to, ale, żeby te sumy zobaczyć, bez wracania do omawiania ferii tylko same kwoty, które sami przeanalizujemy jak to wyglądało. Z tego co widać na obecną chwilę na temat ferii dość dużo się rozmawia i tak jak Pani dyrektor mam doświadczenia jak to wyglądało na przestrzeni lat, jak to było robione, teraz zupełnie inaczej to wygląda, z tego co widzę to jest dobry sposób i tak to trzeba robić, bo już rok poprzedni Nam pokazał, że tak naprawdę kosztowało to dużo mniej pieniędzy a tak naprawdę atrakcje były porównywalne, a może nawet lepsze, nie było głosów, że czegoś brakowało, w tym roku nastąpił rozwój tego jeśli chodzi o półkolonie, w tamtym roku nie mieliśmy dużo czasu, żeby przygotować, udało się zorganizować mniejszą grupę, w tym roku już bardzo pokaźna, zresztą już półkolonie letnie pokazały jakim zainteresowaniem się cieszyły. Jestem tego samego zdania co Pan przewodniczący, że to chyba będzie się rozwijać, chciałbym, żeby to się rozwijało, oczywiście zawsze pewne granice są ale okazuje się, że był to strzał w dziesiątkę, stworzenie tych półkolonii na naszej bazie, jest zainteresowanie, ludzie potrzebują tego, także mam nadzieję, że to się będzie rozwijać i ten sposób organizacji ferii poprzez półkolonie, poprzez uzupełnienie dla innych przez inne instytucje, które dają swoją ofertę chyba jest dobre. Natomiast chciałbym postawić takie pytanie do wszystkich Państwa, którzy organizowali, czy ta oferta była dla każdego dziecka od tych najmłodszych do osiemnastolatków, wiem, że Ci starsi to ciężko ale gdyby Ktoś chciał to czy znalazł coś dla siebie?

Dyrektor CKiCz Renata Mulik - jeśli chodzi o Centrum Kultury najstarsze dzieci, które uczestniczyły w naszych zajęciach to były trzynastolatki i One skorzystały z wyjazdowych wycieczek, papugarnia czy Centrum Kopernika to wiadomo, że jest atrakcyjne dla wszystkich, ponadto filmy, staramy się zawsze, żeby wybrać nowości, teraz to było „Toy Story 4”, i „Chłopiec z burzy” to takie nowości kinowe, więc jeśli Ktoś nie widział to jest to taka atrakcja najbardziej odpowiednia dla nastolatków. Dominującą grupą to były dziewięcio-dziesięciolatki, starsze dzieci mogły przyjść na zajęcia z breakdance, czy na warsztaty zdrowego żywienia, które się odbywały w bibliotece z Panią dietetyk, która była przygotowana do tego, żeby prowadzić te zajęcia z dziećmi i młodzieżą, dzieci przygotowały same „kulki mocy” czyli daktyle z morelami, zrobiły smaczne przekąski, które mogą przygotowywać sobie do szkoły zamiast jedzenia batonów, później same zrobiły sałatkę owocową, dla dzieci to było ciekawe zajęcie, nastolatków jednak nie było zbyt dużo, nie ukrywam, że wycieczki, pokazy filmowe tak cieszyły się większym zainteresowaniem młodzieży, na balu były same maluchy, One czekały na ten bal, dobrze się bawiły natomiast starszych niestety nie było, nawet łączyliśmy grupę starszą z młodszą, animatorzy stworzyli taki program, że wszyscy byli zadowoleni.

Z-ca burmistrza Marek Bąbolski- myślę, że należałoby trochę rozróżnić półkolonie a obozy, półkolonie to są takie zajęcia dla maluchów, w wieku od sześciu-siedmiu do jedenasto-dwunastu lat, wiem to z własnego doświadczenia, natomiast z ramienia Spółki praktycznie każde zajęcia, może z wyjątkiem animacji gier i zabaw ruchowych, w nich mogli uczestniczyć wszyscy, niestety na tych zajęciach najstarsi to byli jedenasto-dwunastolatki, można powiedzieć, że na badmintonie byli najstarsi, wszystkie zajęcia były otwarte, biorąc pod uwagę kto przychodził raczej celujemy w grupę 11,12 lat, powyżej dwunastu lat to są

jednostkowe przypadki i raczej takie dzieci wolą wyjazdy typu – Dzierżoniów, obozy w większych grupach klasowych i to się cieszy większym zainteresowaniem niż takie miejscowe, operują doświadczeniem z tego, co widzę u Nas ale też mam dziecko w wieku dwunastu lat, i Jej już takie rzeczy nie interesują, Ona woli wyjazd ze znajomymi, czy obóz czy zgrupowanie to już takie dzieci bawi, oczywiście nie będziemy zabraniali korzystać dzieciom starszym musimy jednak celować w ten wiek 7- 12 lat, bo jak nie będziemy w ten wiek celować to tak naprawdę rozdrobnimy się.

Przewodniczący Rady Mariusz Rosiński – zgadzam się z tym, tak musimy robić, ale tak jak powiedziałem grupa docelowa to właśnie w tym wieku i trzeba na tym się skupić, ale też trzeba pamiętać, żeby gdzieś tam nie zabrakło, nie przegapić czegoś, żeby ta oferta jakaś, oczywiście odpowiednio, proporcjonalnie uboższa, ale żeby była, żeby analizować jak będą kolejne ferie, żeby sobie postawić, że na tą grupę musimy jakieś zajęcia zaplanować, niech to będą dwa, trzy, niech to będzie dwa razy w tygodniu, bo jak człowiek skupia się na jednym temacie to gdzieś to może umknąć.

Z-ca burmistrza Marek Bąbolski- postaramy się w przyszłym roku pamiętać o tym temacie.

Przewodniczący Rady Mariusz Rosiński- ferie zostały przygotowane bardzo dobrze i starannie, chciałbym wszystkim podziękować za przygotowanie i przeprowadzenie tego wszystkiego, cieszę się, że wszystko w Mojej ocenie wyszło dobrze, mieszkańcy zadowoleni.

Przewodniczący Komisji Sławomir Czerwiński- ze Swojej perspektywy uważam, że ta oferta Spółki była tak najbardziej szeroka, jeśli chodzi o wiek, bo tutaj generalnie na zajęcia sportowe mogli przychodzić wszyscy, natomiast, to, że mieszkańcy nie korzystają, może nie śledzą tych informacji, potwierdzam, to co powiedział Pan burmistrz, że dla takich starszych dzieci to już jest może mniej atrakcyjne, widzę to z perspektywy swojego syna, który im starszy tym trudniej wysłać na zajęcia. Chciałem zapytać czy w tej kwocie 20000 złotych jest koszt posiłków, nie ma tylko tych stałych opłat, które ponosimy na co dzień?

Dyrektor ZOSiP Alicja Melion- w tej kwocie jest już zawarty koszt posiłków, nie ma tylko kosztów bazy, sprzątnięcia, przygotowywania tego nie ma, nie wiem też jakie są koszty Urzędu związane z tymi atrakcjami sportowymi, nie płaciliśmy za wejścia do Centrum Kultury, to wszystko jakby zliczył, zawsze chciałabym celować 50 do 50, ale u Nas pewne koszty nie wyjdą, cała obsługa administracyjno- księgową, umowy, rozliczanie to jest wszystko za darmo, bo to się robi w ramach czynności, które pracownicy mają, żadnych dodatków nie otrzymują. Natomiast w takim pełnym wymiarze wyszły koszty zupełnie inne, bo My to robimy dodatkowo, bo jest taka potrzeba, może kiedyś jak rozrośnie się półkolonia do takiej organizacji to wtedy trzeba będzie spojrzeć trochę inaczej.

Z-ca burmistrza Marek Bąbolski- Urząd zatrudnił dwóch trenerów korbballu, Spółka płaciła za dwóch animatorów i dojazd, wyjazd na basen zrobiliśmy własnymi pracownikami, bo nie było potrzeby zatrudniać, natomiast na wyjazdy do Warszawy musieliśmy zatrudnić po jednym dodatkowym opiekunie, który z naszym pracownikiem pojechał dodatkowo, bo była za duża ilość osób, koszt wynajęcia autokaru a wynajęcia busa jest zupełnie inny, to są koszty, które gdzieś szacowaliśmy ale staraliśmy się w ramach własnych możliwości wykonać jak najwięcej, żeby te koszty zminimalizować. Natomiast podkreślę, że koszty są sprawą drugorzędną, oczywiście trzeba o nie dbać, trzeba je liczyć natomiast nie jest to priorytetem w tym przypadku.



### **3. Omówienie potrzeb remontowych i inwestycyjnych placówek kulturalnych, oświatowych i obiektów sportowych.**

Z-ca burmistrza Marek Bąbolski- to co Pan burmistrz już wielokrotnie powtarzał, że trochę te priorytety finansowe chcemy przetrząść w innym kierunku, chcemy mocno dofinansować te potrzeby infrastrukturalne, jeżeli chodzi o oświatę, na dzień dzisiejszy możemy powiedzieć, że mamy wyremontowane dwie szkoły, mam na myśli szkołę w Jadwisinie i szkołę w Zegrzu, została Nam szkoła w Woli Kiełpińskiej i szkoła w Serocku, żadna z tych szkół nie ma pełnowymiarowej sali gimnastycznej, to jest taka odwieczna bolączka naszej oświaty, w szkole w Serocku już się nie mieścimy w istniejących murach. Możliwości Gminy jakie są takie są, staraliśmy się jakoś to zaplanować, ulokować tak, żeby te inwestycje się zazębiały, jak się jedna kończy to drugą zaczynać, podjęliśmy wspólnie z Państwem decyzje, że większe pieniądze zostaną przeznaczone na rozbudowę i modernizację infrastruktury oświatowej i oświatowo- sportowej i takim pierwszym punktem w tej modernizacji bazy oświatowej jest, to się zaczęło dziać w zeszłym roku w postaci koncepcji, która została zakończona to jest rozbudowa szkoły w Woli Kiełpińskiej o cztery oddziały przedszkolne i udało Nam się zaplanować taką, nazwę to „plombą”, która jest dobudowana w taki dziedziniec w szkole w Woli Kiełpińskiej, wartość inwestycji została oszacowana na etapie koncepcji na kwotę niecałe 3 miliony złotych, w tym momencie jesteśmy na etapie projektowania, zaplanowaną mamy realizację tej inwestycji na lata 2021-22. Teraz na etapie projektowania, na etapie opracowania dokumentacji projektowej, budowlanej i wykonawczej wyjdą Nam dokładne kosztorysy inwestorskie, które określą koszty zadania, myślimy, że w okolicach trzech milionów powinniśmy się zmieścić, odzwierciedlenie tego zadania jest oczywiście w WPF, na ten rok mamy 130 tysięcy złotych na projekt i po półtora miliona na realizację w roku 2021 i 2022. Drugim punktem, i to też zaczęliśmy realizować w zeszłym roku, w tym roku będziemy wchodzić w okresie przedwakacyjnym to jest kompleksowy remont czy też przebudowa łącznika między szkołą a przedszkolem w Serocku, polega to na kapitalnym remoncie i adaptacji na potrzeby oddziałów zerówkowych, w tym momencie Mamy tam trzy oddziały zerówkowe, natomiast standard ich jest nie taki jakbyśmy chcieli żeby był, chcemy docelowo zrobić cztery łącznie ze zmianą lokalizacji biblioteki, z wydzieleniem biblioteki do części typowo szkolnej, z oddzieleniem dzieci od szkoły poprzez zapewnienie drzwi pożarowych, zabudowę ściany, z przebudową szatni, łazienek, z budową windy gastronomicznej, która będzie miała zadanie – wożenie posiłków z kuchni, która jest na poziomie zero na pierwsze i drugie piętro, żeby dzieci nie musiały chodzić na stołówkę szkolną, będą wydzielone pomieszczenia, mamy dokumentację projektową, będziemy w ciągu dwóch tygodni ogłaszali przetarg na realizację tych robót, spotkaliśmy się przed feriami w celu omówienia harmonogramu i grafiku prac, temat jest trochę skomplikowany i szeroki jeżeli chodzi o zakres inwestycji dlatego obawiamy się, że te dwa miesiące wakacji Nam nie wystarczy dlatego chcielibyśmy wejść wcześniej, planujemy wejść na początku czerwca, żeby na pierwszego września oddać, mamy nadzieję, że to się uda, na tą inwestycję Mamy w tym momencie 600 tysięcy złotych, te środki były planowane rok wcześniej na zasadzie szacowania wstępnego, na dzień dzisiejszy wiemy, że inwestycja będzie kosztowała około miliona dwustu tysięcy i w tym momencie na sesję marcową chcemy Państwu przedstawić wniosek o zmianę budżetową i 700 tysięcy dołożyć w budżecie i tę inwestycję zrealizować.

Dyrektor ZOSiP Alicja Melion- tam w ramach tej inwestycji jeszcze będzie przeprowadzony remont sekretariatu.

Z-ca burmistrza Marek Bąbolski- jesteśmy po takiej dużej „burzy mózgów” co w szkole w Serocku zrobić w latach następnych i chyba pójdziemy w remont kuchni w roku 2021, czyli w tym roku przygotujemy się dokumentacyjnie do remontu kompleksowego kuchni ale też jak Państwo śledzili WPF mamy temat – budowa sali gimnastycznej przy szkole podstawowej w Serocku, oczywiście w tym roku mamy piętnaście tysięcy złotych na koncepcję, czyli w tym roku byśmy chcieli rozpocząć koncepcję budowy Sali gimnastycznej pełnowymiarowej i ewentualną rozbudowę czy dobudowę dodatkowych pomieszczeń, na rok 2021 mamy na dokumentację 150 tysięcy złotych, biorąc pod uwagę to co mamy przy szkole w Jadwisinie to zakładamy, że te pieniądze Nam wystarczą. Realizacja inwestycji w WPF jest wpisana na lata 2023-2024, wszystko będzie zależało od tego jak Nam się sfinalizują tematy na Woli Kiełpińskiej oraz w Jadwisinie, ewentualnie wtedy będziemy wiedzieli czy będziemy w stanie to skończyć w 2024 czy przesunąć tę inwestycję na 2025 rok. W zeszłym roku opracowaliśmy koncepcję rozbudowy szkoły o pełnowymiarową salę gimnastyczną, pełnowymiarową to znaczy taką, na której jest sala o wymiarach 12×24, ale dwie takie salki zmieściliśmy na tej sali, czyli wybudowalibyśmy taki obiekt 35×40 metrów, dodatkowo tam są dwie, czy trzy klasy lekcyjne, oczywiście osiem szatni z natryskami, część komunikacyjna, magazyny i ta koncepcja została wyceniona, wiąże się to też ze zmianą lokalizacji i rozbiórką istniejącego boiska ze sztucznej nawierzchni, który jest przy szkole, zmianą jego lokalizacji i ze zmianą lokalizacji placu zabaw, to wszystko zostało wycenione na około siedem i pół miliona złotych, w tym momencie jesteśmy po składaniu ofert na wykonanie dokumentacji projektowej będziemy w ciągu miesiąca wyłaniać projektanta i w tym roku chcielibyśmy zrobić projekt na tę inwestycję, w 2021 rozpoczęcie przedszkola w Woli Kiełpińskiej i końcówka 2021 początek 2022 – budowa sali gimnastycznej w Jadwisinie, to są duże priorytety oświatowe. Dalej będziemy myśleli co z Serockiem, w priorytetach na ten rok to jest łącznik, na przyszły rok to jest kuchnia, w międzyczasie dokumentacja na salę gimnastyczną, ale cały czas mamy w planach kapitalny remont suterenu i przebudowa systemu kanalizacyjnego w szkole, gdyż to co jest dzisiaj nie działa tak jak powinno, nie jest skonstruowane jak być powinno, wymaga to gruntownego remontu, myślę, że będziemy nad tym się pochylali, w zależności jak Nam się ułoży sprawa ewentualnej rozbudowy tej szkoły ale 2022 jest to taki realny termin, żebyśmy mogli do tej suterenu wejść. Problemem jest to, że tam są spadki za małe, jest tam płytko, nie można zagłębić, bo kanały, które są na zewnątrz i które odprowadzają się na tyle płytko, że już nie można wejść, albo trzeba zrobić system pompowni, która będzie wbudowana gdzieś w suterenie która zbierze to wszystko, albo trzeba przebudować całą kanalizację na zewnątrz i powychodzić przyłączami tak jak to powinno być, że z budynku, bo na dzień dzisiejszy przyłącza są pod budynkiem, musimy z tego wyjść, kanalizacja, która jest w suterenie musi stamtąd zniknąć, tam są studzienki kanalizacyjne, które pachną jak pachną, założone były trzy lata temu filtry, działalność filtrów ma też ograniczone możliwości i trzeba będzie na te kolejne trzy lata jeszcze wymienić, bo wiem, że one trochę polepszyły sytuację, ale też mają swój określony żywot.

Dyrektor CKiCz Renata Mulik- mamy plany, czekamy na rozwój wydarzeń ponieważ złożyliśmy projekt ministerialny, wnioski, na chwilę obecną odwołujemy się ponieważ mimo tego, że merytorycznie były one dobrze przygotowane nie starczyło w budżecie pieniędzy, zdobyliśmy tyle punktów, że możemy składać odwołanie. Inwestycją, którą chcielibyśmy zrealizować to jest remont dachu sali widowiskowej w zakresie zgodnym z projektem budowlano-wykonawczym, który przewiduje koszt robót na 330 tysięcy złotych, w ubiegłym roku z tytułu tego, że wykonawca nie wszedł na tą budowę, nie udało Nam się zrealizować tego remontu, obecnie sprawa jest przekazana za pośrednictwem Kancelarii Prawnej do Sądu, wystosowaliśmy na razie próbę ugodową i czekamy na rozwój wydarzeń, ponieważ próba ugodowa to jest jedna rozprawa, jeśli się nie stawi wykonawca i nie dojdziemy do

porozumienia to będzie się już toczyła normalnie. Drugą sprawą jest adaptacja i izolacja akustyczna Sali muzycznej, mamy opracowanie, projekt z grudnia 2019 roku, gdzie szacunkowy koszt robót wynosi 70 tysięcy złotych, również składaliśmy tutaj wnioski o dofinansowanie z Funduszy ministerialnych, na razie ten wniosek był łączony i został odrzucony ale z możliwością odwołania, w tym tygodniu odwołaliśmy się, zobaczymy czy dostaniemy środki na ten cel. Kolejny Nasz plan inwestycyjny, remontowy to jest montaż klimatyzacji, ponieważ klimatyzacja jest tylko w sali widowiskowej a konieczny jest montaż urządzeń w trzech salach dydaktycznych i w pomieszczeniach biurowych, ponieważ teraz mamy taki klimat, że nie jesteśmy w stanie realizować zajęć przy użyciu zwykłego wiatraka, a te pomieszczenia znajdują się na poddaszu, w Sali muzycznej ponad 30 stopni, nikt tam nie jest w stanie wytrzymać dłużej niż 10-15 minut, nie mówiąc o lekcjach pianina. Ostatni Nasz cel inwestycyjno-remontowy to jest to budowa wolnostojącego budynku gospodarczego nad, którym zastanawiamy się od dawna, przynajmniej o powierzchni 25 metrów kwadratowych jako pomieszczenia do prac warsztatowych, do przetrzymywania sprzętu technicznego, sceny altany ewentualnie samochodu, ponieważ Nasza działalność wiąże się z tym, że bardzo często na przykład na potrzeby działań kółka teatralnego, organizować scenografie drobne, nie mamy tego gdzie fizycznie przygotowywać, mamy pracownika technicznego, który u siebie w garażu, po pracy przygotowuje Nam takie niezbędne, drobne konstrukcje, mamy cały czas to na uwadze, koszt budowy takiego, małego, wolnostojącego budynku, który zmieściłby nam się na terenie przy Centrum wyniósłby około 35 tysięcy złotych. To są takie plany inwestycyjne, które chcielibyśmy przeprowadzić, oczywiście chcielibyśmy otrzymać dofinansowanie w wysokości 80 procent ale tych wniosków, które były składane, to są najroźniejsze wnioski, cieszą się bardzo dużym powodzeniem, mimo, że wszystkie są merytorycznie dobrze przygotowane, niestety nie na wszystkie udaje się Nam uzyskać z zewnątrz pieniądze.

*Radna Agnieszka Oktaba opuściła posiedzenie Komisji*

Przewodniczący Komisji Sławomir Czerwiński- bardzo ambitne plany, szczególnie odnosząc się do spraw oświatowych, ale myślę, że są one konieczne te wydatki, bo rzeczywiście biorąc pod uwagę chociażby ubiegłoroczny objazd naszych placówek oświatowych, to wszędzie temat tych sal gimnastycznych pojawiał się, praktycznie w każdej szkole, myślę, że to są takie potrzeby, że trzeba wyjść im naprzeciw, trzeba podjąć rękawicę kiedyś, bo tak jak Pan burmistrz powiedział, praktycznie w żadnej placówce nie mamy pełnowymiarowej Sali gimnastycznej i te wydatki są rzeczywiście konieczne, rozumiem, że ta sala w Serocku powstałaby w tej części gdzie kiedyś były garaże i byłaby połączona ze szkołą.

Z-ca burmistrza Marek Bąbolski- tak byśmy planowali, problemem jest tylko zapewnienie drogi pożarowej i to trzeba rozsądnie przemyśleć, bo nie jesteśmy w stanie zapewnić dojazdu do tamtej drugiej sali, musimy zrobić łącznik typu nad, czy pod, to jest na razie do przemyślenia, koncepcja jest taka, bo jak kiedyś rozmawialiśmy o budowie pełnowymiarowej hali sportowej, jak była koncepcja i było opracowanie, które też rysowało tą halę na terenie boiska czy też na parkingu i tam było określone, bo czym się różni pełnowymiarowa hala od pełnowymiarowej sali gimnastycznej, według definicji Ministerstwa Sportu, pełnowymiarowa hala to jest hala, na której boisko to jest wymiar 20×40, a pełnowymiarowa sala gimnastyczna przyszkolna to jest taka gdzie wymiar boiska wynosi 12×24, My coś takiego jak projektujemy w Jadwisinie, to jest sala gimnastyczna, w której wejdą dwa pełnowymiarowe boiska, czyli 12×24, oczywiście z zasadami bezpieczeństwa, mówimy tutaj o obiekcie kubaturowo dużo mniejszym niż pełnowymiarowa hala, tak myślimy, że ten parking, który na dzień dzisiejszy jest pusty i w żaden sposób niezagospodarowany właśnie

zagospodarować poprzez dobudowę takiej Sali, będziemy chcieli, żeby obiekt taki jak w Jadwisinie zmieścił, są pomysły takie, żeby część tzw. edukacyjno-świetlicową wrzucić, pod, czyli salę wybudować na poziomie plus jeden a na poziomie zero wybudować sale lekcyjne, wtedy mamy zapewnione konstrukcyjnie nośność podłoża Sali, bez konieczności budowania jakiejś struktury a stropy można na tyle wyciszyć, że osoby grające nie zakłócają Tych, którzy siedzą na dole i się uczą, to będzie oczywiście do rozważenia, jesteśmy jednak ograniczeni terenem.

Przewodniczący Komisji Sławomir Czerwiński- uzupełniając dyskusję chciałbym zapytać bo też rozmawiamy o obiektach sportowych nie tylko naszych placówkach oświatowych, chciałbym zapytać jak plan budowy naszego boiska w Jadwisinie?

Z-ca burmistrza Marek Bąbolski- mamy dobrą wiadomość dzisiaj podpisaliśmy akt notarialny, prawdopodobnie w przeciągu tygodnia, ale to będziemy realizowali przez Spółkę, już została podjęta decyzja, że przez Spółkę będziemy realizowali projekt pełnowymiarowego boiska w Jadwisinie, oczywiście poprzedzimy go konsultacjami, czy najpierw koncepcja następnie konsultacje ewentualnie projekt. Projekt będzie zawierał płytę ze sztucznej nawierzchni, oświetlenie, trybuny typu lekkiego czyli jakieś prefabrykaty i gotowe konstrukcje, jesteśmy trochę związani z tym co będzie się działo w szkole w Jadwisinie dlatego w koncepcji na salę gimnastyczną jest sześć szatni, na etapie projektu już uzgodniliśmy, żeby tych szatni było osiem dlatego, że docelowo to ma być pod rozbudowę szkoły, więc prawdopodobnie na okres dwóch, trzech lat postawimy szatnie kontenerowe, które ewentualnie będziemy mogli po tych dwóch, trzech latach zmienić lokalizację, przenieść na Wolę czy w razie potrzeby do Serocka a to boiska będzie korzystało z szatni, które będą przy Sali gimnastycznej w Jadwisinie, ta salka będzie miała oddzielne wejście, będzie do niej można wejść i ze strony szkoły ale też będzie można zamknąć i wejść ze strony boiska nie wchodząc na teren szkoły, także będzie zabezpieczone z dwóch stron i chcemy to zrobić w ten sposób, żeby za trzy lata tam powstał taki kompleks oświatowo- sportowy.

Przewodniczący Komisji Sławomir Czerwiński- rozumiem, że Konserwator Zabytków już wyraził zgodę?

Z-ca burmistrza Marek Bąbolski- jesteśmy umówieni na spotkanie.

Dyrektor ZOSiP Alicja Melion- odnosząc się do tematu szkoły w Serocku, podejmujemy się bardzo trudnych tematów, to nie są proste tematy, że robimy sobie zwykłe korytarze czy wymieniamy okna, wchodzimy w naprawę taki obszar skomplikowany tak jak w tej chwili te łączniki, który oprócz inwestycyjnych spraw też jeszcze przekłada się na organizację i chcemy dotknąć problemu kuchni, która generuje szereg sytuacji trudnych, raz, że jest to budynek wzniesiony 2001 roku w ogóle nie remontowany, wyposażenie przejął po starej kuchni szkolnej i tej jest już u kresu wyczerpania, wydawanych jest dziennie prawie 400 obiadów, niewydolna wentylacja, to są bolączki, które w pierwszej kolejności powinny być rozpatrzone i rozwiązane te problemy.

Przewodniczący Rady Mariusz Rosiński – chciałbym również w tym temacie inwestycji, remontów w szkole w Serocku, wspominałem o konieczności remontów korytarzy, podłóg rozmawialiśmy już na ten temat, w Mojej ocenie to jest bardzo potrzebne, aczkolwiek zgadzam się, że remont kuchni też jest potrzebny, natomiast wchodząc do szkoły na obecną

chwile to jest bardziej wyczuwalne w sobotę jak się wchodzi kiedy nie ma lekcji to czuć tą szkołę, na tych korytarzach, wystarczy pobyc dłużej i człowiek to czuje, że ten zapach jest nieprzyjemny, wymaga ta szkoła, korytarze, podłogi wymagają odświeżenia, bo nie jest dobry odbiór chociażby dlatego, i nawet, gdyby zrobić remont korytarzy, podłóg, bo jest ten zapach, to oczywiście nie jest to co kiedyś było, mówię o tej kanalizacji jest zdecydowanie lepiej po założeniu tych filtrów, natomiast w Mojej ocenie, pozostanę przy swoim zdaniu, wszystko oczywiście kwestia ustalenia kolejności, bo na coś trzeba postawić, ale jednak te korytarze wymagają odnowienia, szkoła byłaby lepiej odbierana, jak się wchodzi do szkoły w Zegrzu to jest zupełnie inaczej, inaczej to wygląda. Uważam też, że wszystkie te rzeczy o których Państwo mówicie jak najbardziej są potrzebne, zgadzam się ale myślę, że trzeba też to rozważyć, że byłoby to potrzebne żeby zrobić odświeżenie, które jest bardzo ważne, oczywiście te wszystkie pozostałe elementy też są bardzo ważne, musimy to uwzględnić to wszystko oczywiście stosując pewną gradację bo bez tego nie ma szans, wszystkiego naraz nie zrobimy. Natomiast odnosząc się do sali gimnastycznej, w Mojej ocenie ta sala w Jadwisinie, jeżeli jedną zrobimy dużą to co najmniej te 30 metrów będzie miała ważne, żeby to nie był kwadrat, tylko, żeby to była sala, która podzielimy, mamy wtedy dwie sale 12×24, ale gdy będziemy chcieli tę salę wykorzystać do jakiegoś dużego przedsięwzięcia to wtedy mamy 30 metrów.

Z-ca burmistrza Marek Bąbolski- w Jadwisinie mamy pełen wymiar boiska do koszykówki, mamy też założenie, żeby taka sala powstała również w Serocku.

Przewodniczący Rady Mariusz Rosiński- czy planujemy jakieś inne inwestycje, remonty sportowe?

Z-ca burmistrza Marek Bąbolski- cały czas mamy na uwadze budowę hali sportowej, teraz trochę przełożyliśmy priorytety, ale w tym roku dokumentację na te hale będziemy chcieli zacząć, cały czas szukamy modelu finansowania tego przedsięwzięcia.

#### **4. Sprawy różne.**

Przewodniczący Komisji Sławomir Czerwiński- na ostatniej sesji podjęliśmy dwie uchwały w sprawie przedszkola i szkoły w Serocku, czy już te informacje dotarły do wszystkich zainteresowanych?

Dyrektor ZOSiP Alicja Melion- wczoraj odbyło się zebranie informacyjne dla rodziców, przebiegło spokojnie, Pani dyrektor przedstawiła motywy i cele naszego działania a rodzice to przyjęli w spokoju, dzisiaj otrzymałam informację od Pani dyrektor, i w związku z tym, że jest potrzebne stanowisko na piśmie Rady Rodziców jako załącznik do wystąpienia do Kuratora, więc dzisiaj mamy spotkanie, żeby jeszcze z Radą Rodziców tejże szkoły na ten temat porozmawiać. Takie spotkania informacyjne odbyły się w przedszkolu w innej formie bo trochę inny typ placówki, mam dzisiaj informację od Pani dyrektor, że wszyscy zostali poinformowani, Mam także stanowisko Rady Rodziców pozytywne, z podkreśleniem, że jest to jest dobry kierunek, dzieci przedszkolne będą mogły w jednym miejscu odbywać edukację przedszkolną. Jedna placówka zaopiniowała stanowisko, jutro będziemy mogli wystosować pismo do Kuratorium.

Przewodniczący Komisji Sławomir Czerwiński- czy posiłki dla dzieci są zróżnicowane ze względu na wiek dzieci?

Dyrektor ZOSiP Alicja Melion- chcemy zająć się tematem kuchni, mamy dużą grupę dzieci przedszkolnych i szkolnych w Serocku dlatego uważamy, że trzeba mówić o tym temacie jako o jednym z istotnych priorytetów.

**5. Zamknięcie posiedzenia.**

Przewodniczący Komisji Sławomir Czerwiński stwierdził wyczerpanie porządku obrad i zamknął posiedzenie komisji.

**Przewodniczący Komisji Kultury, Oświaty i Sportu  
Rady Miejskiej w Serocku**

**Sławomir Czerwiński**

Przygotowała: Elżbieta Jakubczak

---

Przygotowano przy pomocy programu eSesja.pl